

Czesław Tabęcki

Zachówek według projektu kodeksu cywilnego z r. 1962

Palestra 7/1(61), 31-41

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zachówek według projektu kodeksu cywilnego z r. 1962¹

I

Zarówno całkowita swoboda rozporządzania przez spadkodawców swym majątkiem, jak i zupełne pozbawienie ich tego prawa byłyby społecznie szkodliwe. W pierwszym wypadku bowiem dość często mogliby pozostać bez zaopatrzenia najbliżsi członkowie rodziny spadkodawcy, o których utrzymanie był on obowiązany się troszczyć i których utrzymaniu służył w pewnej mierze dochód z jego majątku. Ustanowienie zachowku dla osób najbliższych spadkodawcy służy także wzmocnieniu instytucji rodziny, będącej przedmiotem szczególnej troski w państwach socjalistycznych.

Pewna swoboda testowania daje spadkodawcy możliwość naprawienia krzywd, jakie mogą powstać przy dziedziczeniu ustawowym na skutek jednolitego, szablonowego traktowania przez ustawę wszystkich spadkobierców bez względu na ich wiek, zdolność do pracy, przygotowanie do zawodu i stan majątkowy. Mając pewną swobodę testowania, spadkodawca może wyznaczyć większy udział w spadku (lub jakąś inną korzyść majątkową) spadkobiercy małoletniemu niż dorosłemu albo spadkobiercy bardziej fizycznie lub umysłowo upośledzonemu niż w pełni zdrowemu i zdolnemu, albo wreszcie spadkobiercy będącemu w cięższym położeniu majątkowym niż temu, który jest w dobrej sytuacji materialnej lub dobrze zarabia. Poza tym możliwość rozporządzania majątkiem przez właścicieli sprzyja społecznie korzystnemu oszczędzaniu.

Z tego względu między systemem nieograniczonej swobody testowania a systemem całkowitego pozbawienia spadkodawcy możliwości testowania wytworzyły się systemy pośrednie. Są to: system zachowku oraz system zapewnienia najbliższym członkom rodziny spadkodawcy potrzebnego utrzymania.

Istnieją dwa systemy zachowku: system francuski, zapewniający osobie uprawnionej do zachowku pewną część spadku w naturze, oraz system austriacko-niemiecki, zapewniający tym osobom wiarygodność pieniężną odpowiadającą wartości pewnej części spadku.

¹ Aktualny projekt k.c. z r. 1962 nie odbiega w zakresie postanowień dotyczących zachowku od projektu drukowanego w r. 1961. Projekty różnią się między sobą tylko numeracją artykułów.

Z państw socjalistycznych zachówek w postaci pewnej części spadku przewidują ustawodawstwa Związku Radzieckiego, Bułgarii i Jugosławii. Natomiast zachówek w postaci wierzytelności pieniężnej odpowiadającej wartości pewnej części spadku — poza Polską — znają ustawodawstwa Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz, z pewną modyfikacją, Czechosłowacja.

II

Przy opracowaniu projektu kodeksu cywilnego wyłonił się przed Komisją Kodyfikacyjną problem, w jakiej postaci należy zapewnić najbliższemu osobom spadkodawcy zachówek: w postaci wierzytelności stanowiącej równowartość pewnej części spadku (jak to właśnie ma miejsce w prawie spadkowym z 1946 r.) czy też w postaci pewnego udziału w spadku w naturze? Ustanowienie zachowku w prawie spadkowym z 1946 r. w postaci wierzytelności pieniężnej spotkało się z krytyką ze strony niektórych naukowców² oraz licznych prawników-praktyków, w szczególności praktyków z terenu b. Królestwa Kongresowego.

Projekty k.c. z lat 1954, 1955 i 1960 przewidywały zachówek — na rzecz spadkobierców koniecznych — w postaci pewnej części spadku w naturze. Jak wynika z uzasadnienia projektu z 1955 r. (str. 150, 151)³, wprowadzony został do tego projektu k.c. zachówek w postaci określonej części spadku w naturze dlatego, że zachówek w tej postaci wydatniej chroni spadkobierców niż zachówek w postaci wierzytelności pieniężnej.

W projekcie z r. 1961, a następnie również w projekcie z 1962 r. Komisja Kodyfikacyjna odstąpiła od zachowku w postaci pewnej części spadku w naturze i postanowiła utrzymać w mocy istniejącą u nas instytucję zachowku pieniężnego. Stało się tak, jak to wynika z uzasadnienia do projektu z r. 1961 (str. 206—207), pod wpływem postulatów wyrażonych w dyskusji publicznej.

Jest rzeczą niewątpliwą, że zachówek w naturze lepiej zabezpiecza prawa spadkobierców koniecznych pokrzywdzonych na skutek rozporządzeń testamentowych spadkodawcy i jego rozporządzeń majątkiem między żyjącymi. Zapewnia on bowiem takiemu spadkobiercy pewną część majątku spadkowego, dzięki czemu zachówek w tej postaci chroni spadkobiercę koniecznego, nie powołanego do spadku, przed ewentualnymi niekorzystnymi dla wierzycieli należnościami pieniężnymi zmianami siły nabywczej pieniądza, przed potrzebą prowadzenia procesów o zachówek pieniężny (wywoływaną w szczególności tym, że wartość zachowku nie może być z góry wyrażona określoną sumą pieniężną), a także przed ewentualnością nieściągalności sumy pieniężnej przypadającej uprawnionemu do zachowku.

² Zob.: J. Wasilkowski: Kodyfikacja prawa cywilnego w Polsce, „Nowe Prawo” 1950, nr 12, str. 7; S. Szer: Zagadnienia kodyfikacji prawa spadkowego, „Państwo i Prawo” 1951, nr 5/6, str. 923—924.

³ Projekty k.c. z lat 1954 i 1960 nie zawierają uzasadnienia.

Jednakże przy wyborze postaci zachowku projektodawcy nie mogli się kierować wyłącznie interesem spadkobierców koniecznych, lecz musieli starać się o to, by uzgodnić te interesy z interesem społeczno-gospodarczym.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że jeśli chodzi o spadki, to w Polsce największe znaczenie w gospodarce narodowej mają obecnie spadki chłopskie, składające się prawie wyłącznie z drobnych gospodarstw rolnych, których podział w naturze jest dla gospodarki narodowej szkodliwy. Podział takich gospodarstw odbywa się nadal pomimo wielkiego odpływu ludności wiejskiej do miast, jak to wykazują statystyki. Znalazło to żywy wyraz w przemówieniu Władysława Gomułki na dożynkach dnia 7.IX.1958 r.⁴ Poza tym do spadków o większym znaczeniu społeczno-gospodarczym należą przedsiębiorstwa rzemieślnicze, drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz domki jednorodzinne, które to obiekty nie nadają się do podziału w naturze pomiędzy spadkobiercami.

Otóż zachówek pieniężny sprzyja utrzymaniu w rękach spadkobiercy majątku, którym spadkodawca rozporządził na jego rzecz aktem między żyjącymi lub przez testament, i w ten sposób zapobiega podziałowi drobnych gospodarstw rolnych, a także sporom działowym zarówno co do takich gospodarstw, jak i co do wymienionych wyżej przedsiębiorstw i domków jednorodzinnych oraz co do innego mienia spadkowego. Dzięki zachówkowi pieniężnemu nie podlegają wzruszeniu rozporządzenia spadkodawcy jego majątkiem na podstawie aktów między żyjącymi dokonanych na rzecz jednego czy niektórych ze spadkobierców (często na wiele lat przed otwarciem spadku) i w ten sposób zostaje utrzymany po śmierci spadkodawcy stan własności oraz stan posiadania powstały już za jego życia, który przy zachówku w naturze mógłby być podważony, a nawet mógłby ulec wzruszeniu, co ze względów społeczno-gospodarczych byłoby szkodliwe.

Jeśli chodzi o chłopskie gospodarstwa rolne, to z reguły właściciele rozporządzają nimi na rzecz jednego lub niektórych ze swych dzieci na podstawie aktów między żyjącymi z chwilą zakładania przez nie swych rodzin, często na wiele lat przed śmiercią właściciela. Takı stan rzeczy ma miejsce szczególnie na terenie b. Królestwa Kongresowego. Natomiast dziedziczenie testamentowe dotyczące omawianych gospodarstw chłopskich, jak również dziedziczenie ustawowe takich gospodarstw zdarzają się stosunkowo rzadko, i to niemal z reguły w razie wczesnej śmierci właścicieli gospodarstw przed osiągnięciem przez ich dzieci wieku dojrzałego. Z tego względu — jeśli chodzi o spadki chłopskie — w celu zapobieżenia szkodliwemu rozdrabnianiu gospodarstw rolnych jest rzeczą ważną ustanowienie dla spadkobierców koniecznych zachowku pieniężnego, by w ten sposób utrzymać stan własności i posiadania gospodarstw powstałych jeszcze za życia spadkodawcy oraz uszanować wolę spadkodawcy wyrażoną w testamencie w sprawie wyznaczenia spadkobiercy, któremu ma przypaść gospodarstwo.

Poza argumentami wyżej przytoczonymi oraz poza argumentami

⁴ Zob. „Życie Warszawy” z dn. 9.IX.1958 r.

obrońców zachowku pieniężnego⁵ — za zachowkiem pieniężnym przemawia także okoliczność, że jeśli chodzi o spadki składające się z drobnych gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw rzemieślniczych, drobnych przedsiębiorstw przemysłowych i domków jednorodzinnych, to nawet w razie ustanowienia zachowku dla spadkobierców koniecznych w postaci pewnej części spadku w naturze, również przypadłyby one w razie działu sądowego lub umownego jednemu ze spadkobierców z obowiązkiem uiszczenia spłat pieniężnych dla pozostałych spadkobierców, przy czym przy samych działach powstałby niepotrzebnie problem, rozstrzygnięty już przez spadkodawcę, któremu ze spadkobierców należy przyznać majątek spadkowy w naturze. Również w razie sprzedaży wymienionych obiektów w celu dokonania podziału uprawnieni do zachowku (nie wyłączając spadkobierców powołanych do spadku) otrzymaliby z działu spadku sumy pieniężne.

Projektodawcy, utrzymując zachówek pieniężny ze względu na interesy społeczno-gospodarcze, zabezpieczyli jednocześnie w stopniu większym, niż czyni to obowiązujące obecnie prawo spadkowe z r. 1946, interesy osób uprawnionych do zachowku, których prawo zostało naruszone zarówno przez akty spadkodawcy między żyjącymi, jak i przez testament. Według bowiem obowiązującego prawa uprawniony do zachowku niekiedy nie mógł uzyskać należnego zachowku w całości lub w części bądź ze względu na brak osoby obowiązanej do zapłaty zachowku, bądź też ze względu na ograniczenie odpowiedzialności obdarowanych.⁶

To lepsze zabezpieczenie interesów osób uprawnionych do zachowku nastąpiło dzięki rozszerzeniu w projekcie kręgu osób odpowiedzialnych za zachówek, a także dzięki rozszerzeniu zakresu odpowiedzialności niektórych z nich. W ten sposób projekt k.c. bardziej urealnił prawo do zachowku i zapewnił możliwość realizacji tego prawa przez uprawnionych.

III

Krąg osób uprawnionych do zachowku jest według projektu (art. 943) taki sam, jak według prawa spadkowego (art. 145).⁷ Prawo do zachowku zatem mają zstępni, małżonek i rodzice. Natomiast wysokość części udziału spadkowego będącego podstawą do obliczenia zachowku jest według projektu dla niektórych kategorii uprawnionych do zachowku (art. 981 § 1) znacznie większa niż według prawa spadkowego (art. 151) przewidującego, że zachówek dla wszystkich uprawnionych wynosi połowę ich ustawowego udziału spadkowego.

⁵ Por.: Jan Gwiazdomorski: Zarys. prawa spadkowego, 1961, str. 238—240 oraz tegoż: Rezerwa czy zachówek, „Prawo i Życie” 1959, nr 12, str. 3; Adam Szpunar: Zachówek w polskim prawie spadkowym, „Państwo i Prawo”, 1948, zesz. 3, str. 52.

⁶ Zob. C. Tabęcki: Ustalanie, obliczanie i dochodzenie zachowku według prawa spadkowego, „Demokr. Przegląd Prawn.” 1948, nr 6, str. 14.

⁷ Por. C. Tabęcki: Osoby uprawnione do zachowku według prawa spadkowego, „Demokr. Przegląd Prawn.” 1948, nr 3, str. 23 i nast.

Nie mają prawa do zachowku zarówno według projektu, jak i według prawa spadkowego osoby należące do wymienionych wyżej kategorii, które zostały uznane za niegodne (art. 917 proj. i art. 7 pr. spadk.), zrzekły się dziedziczenia (art. 1037, 1038 proj. i art. 12 pr. spadk.), odrzuciły spadek (art. 1010 proj. i art. 33, 43 pr. spadk.) lub zostały wydziedziczone (art. 998 proj. i art. 150 § 2 pr. spadk.), przy czym projekt w odróżnieniu od prawa spadkowego (art. 147) nie przewiduje możliwości wydziedziczenia z powodu marnotrawstwa lub znacznego zadłużenia spadkobiercy. Powyższe pozbawienie praw do zachowku wynika stąd, że zarówno projekt, jak i prawo spadkowe uważają spadkobierców, którzy zostali uznani za niegodnych, zrzekli się spadku lub spadek odrzucili — za zmarłych przed otwarciem spadku, a jeśli chodzi o spadkobierców wydziedziczonych, to wynika to z faktu ich wydziedziczenia oraz z tego, że w razie wydziedziczenia spadkobiercy będącego zstępnym spadkodawcy prawo do zachowku uzyskują zstępnym wydziedziczonemu, chociażby przeżył on spadkodawcę (art. 1001 proj. i art. 150 § 2 pr. spadk.).

W związku z tym, że zarówno projekt, jak i prawo spadkowe uważają spadkobierców niegodnych oraz tych, którzy się zrzekli spadku lub spadek odrzucili, za zmarłych przed otwarciem spadku — w wypadku gdy spadkobiercy ci należą do kategorii zstępnym spadkodawcy, prawo do dziedziczenia z ustawy, a w konsekwencji również prawo do zachowku uzyskują zstępnym tych spadkobierców (art. 921 § 2 proj. i art. 17 § 2 pr. spadk.). Jeśli chodzi o zstępnym spadkobiercy, który się zrzekł dziedziczenia, to prawo do dziedziczenia, jak również prawo do zachowku mają tylko ci zstępnym takiego spadkobiercy, na których — według wyraźnego zastrzeżenia umowy o zrzeczeniu się spadku — to zrzeczenie się nie rozciąga (art. 1038 proj. i art. 12 § 1 pr. spadk.).

Zaznaczyć przy tym należy, że pomiędzy podstawami wydziedziczenia według projektu (art. 998) i prawa spadkowego (art. 146 § 1) zachodzą pewne nieznaczące różnice.

Zarówno według projektu (art. 930), jak i według prawa spadkowego (art. 26) nie ma prawa do zachowku — jako wyłączony od dziedziczenia — małżonek spadkodawcy, przeciwko któremu spadkodawca wniósł za swego życia pozew o orzeczenie rozwodu z jego winy, a żądanie rozwodu z winy pozwanego było uzasadnione.

Także zstępnym spadkobiercy niegodnego należącego do kategorii osób uprawnionych do zachowku są uprawnieni — zarówno według projektu (art. 917 § 2, 981), jak i prawa spadkowego (art. 8 § 1) — do zachowku (podobnie jak zstępnym wydziedziczonemu) tylko wówczas, gdy należą do kategorii osób uprawnionych do zachowku po spadkodawcy i w razie wcześniejszej śmierci spadkobiercy niegodnego dziedziczyliby po spadkodawcy.

Zarówno według projektu (art. 919 § 1), jak i prawa spadkowego (art. 9) spadkobierca — pomimo istnienia przesłanek niegodności — nie może być uznany za niegodnego, a w konsekwencji również wyłączony od dziedziczenia i pozbawiony zachowku, jeżeli spadkodawca mu przebaczył.

Spadkodawca nie może także wydziedziczyć spadkobiercy, a w konsekwencji pozbawić go również zachowku, jeżeli mu przebaczył (art. 1000 § 1 proj. i art. 149 pr. spadk.).

Według projektu (art. 919 § 2 i 1000 § 2) skutecznie może przebaczyć także spadkodawca nie posiadający zdolności do czynności prawnych, jeżeli w chwili przebaczenia działał z dostatecznym rozezaniem. Choć prawo spadkowe nie zawiera tego rodzaju przepisu, to jednak — zdaniem moim — także na podstawie prawa spadkowego, ze względu na charakter instytucji przebaczenia, taki spadkodawca może skutecznie przebaczyć spadkobiercy, jeżeli działa z dostatecznym rozezaniem (uzasadnienie tego poglądu zamieściłem w powołanym wyżej artykule pt.: Osoby uprawnione do zachowku, str. 24—25). Oczywiście samo zamieszczenie w projekcie przepisów dotyczących przebaczenia przez osoby nie mające zdolności do czynności prawnych należy uznać za celowe i pożyteczne, ponieważ usuwają one wątpliwości, jakie ewentualnie mogłyby powstać przy rozstrzygnięciu tego zagadnienia.

IV

Zgodnie z art. 981 projektu zstępnym, małżonkowi i rodzicom spadkodawcy, którzy dziedziczyliby spadek z ustawy, należy się zachówek, jeżeli uprawniony do zachowku jest niezdolny do pracy lub jeżeli uprawniony do zachowku zstępny jest małoletni — w wysokości dwu trzecich ($\frac{2}{3}$) wartości udziału spadkowego przypadającego mu przy dziedziczeniu ustawowym, a w pozostałych wypadkach — w wysokości połowy wartości tego udziału. Z powyższego wynika, że projekt przy określeniu wysokości zachowku nie traktuje jednakowo wszystkich uprawnionych do zachowku, tak jak to czyni prawo spadkowe (art. 151), lecz uprzywilejowuje uprawnionych do zachowku małoletnich i niezdolnych do pracy. Uprzywilejowanie to jest całkowicie uzasadnione. Jest ono podyktowane zasadami słuszności i względami natury społecznej. Jeżeli przedmiotem spadku jest gospodarstwo rolne, zachówek dla osób nie objętych art. 1050 § 1 projektu może być zmniejszony i wynosić poniżej połowy udziału spadkowego (art. 1052).

Według projektu (art. 982), przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do ustalenia zachowku liczy się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili. W ten sposób jeżeli zamiast powyższych spadkobierców, których projekt uważa za zmarłych przed otwarciem spadku (art. 917 § 2 i 1010), do spadku nie przychodzą ich spadkobiercy i cały spadek przypada spadkobiercom powołanym do dziedziczenia z ustawy bez spadkobierców wyłączonych od dziedziczenia na skutek niegodności lub odrzucenia spadku — udział spadkowy uprawnionego do zachowku będący podstawą do ustalenia zachowku będzie mniejszy od udziału, jaki by mu przypadł w razie dziedziczenia przez niego spadku z ustawy. Korzyści, jakie wynikają z brania pod uwagę (liczenia) przy ustalaniu zachowku spadkobierców niegodnych i spadkobierców, którzy spadek odrzucili, idą wyłącznie na dobro spadkobierców dziedziczących spadek i obowiązanych

do zapłaty lub uzupełnienia zachowku. Natomiast zgodnie z wymienionym artykułem, przy ustalaniu zachowku nie liczy się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia lub zostali wydziedziczeni, ponieważ nie dziedziczą oni spadku z ustawy. Zaznaczyć przy tym należy, że jeżeli ma miejsce zrzeczenie się dziedziczenia, to zamiast zrzekającego się — gdy umowa zrzeczenia się dziedziczenia tak stanowi (art. 1038), co zresztą w praktyce prawie nigdy się nie zdarza — mogą dziedziczyć spadek jego zstępni.

W tych warunkach przepis art. 982 znajduje się w pewnej sprzeczności z art. 981, według którego zachowek stanowi $\frac{2}{3}$ lub $\frac{1}{2}$ wartości udziału spadkowego, jaki by uprawnionemu do zachowku przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Odchylenie przewidziane w art. 982 od normy zawartej w art. 981 nie wydaje się uzasadnione. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 981 należałoby przy ustalaniu zachowku brać pod uwagę (liczyć) wszystkich spadkobierców, którzy bądź rzeczywiście dziedziczą bądź dziedziczyliby, gdyby spadkodawca nie powołał do spadku spadkobierców testamentowych.

W sprawie liczenia bądź nieliczenia przy ustalaniu zachowku spadkobierców, którzy spadku z ustawy nie dziedziczyliby, zachodzi według projektu i prawa spadkowego jedynie ta różnica, że według projektu spadkobierca niegodny powinien, a według prawa spadkowego nie powinien być liczony (art. 152).

Przy ustalaniu zachowku uwzględnia się według projektu nie tylko wartość pozostawionego przez spadkodawcę spadku, lecz także dokonane przez niego na podstawie aktów między żyjącymi darowizny, których wartość dolicza się do czystej wartości spadku. Nie dotyczy to jedynie darowizn drobnych, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, oraz darowizn dokonanych na więcej niż 10 lat przed otwarciem spadku na rzecz osób nie będących ani spadkobiercami, ani osobami uprawnionymi do zachowku (art. 984). Poza tym przy ustalaniu zachowku na rzecz zstępnych nie dolicza się darowizn dokonanych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał on jeszcze zstępnych — z wyjątkiem wypadku, gdy darowizna została dokonana na mniej niż trzydzieści dni przed urodzeniem się zstępnego, a jeśli chodzi o darowizny na rzecz małżonka — darowizn dokonanych przed zawarciem z nim małżeństwa (art. 984 § 2 i 3). Projekt pod tym względem nie odbiega od prawa spadkowego — poza tym że prawo to nie zawiera przepisu dotyczącego dziecka poczętego.

Jeżeli chodzi o przepisy prawa spadkowego w zakresie doliczania przy ustalaniu zachowku do wartości czystego spadku bezpłatnych przysporzeń dokonanych przez spadkodawcę na podstawie aktów między żyjącymi, to prawo to rozróżnia dwie kategorie tego rodzaju przysporzeń, a mianowicie 1) przysporzenia dokonane przez spadkodawcę w takich okolicznościach, że według zwyczajów przestrzeganych w środowisku spadkodawcy przysporzenia te należy uważać za dokonane na poczet przyszłego spadku (art. 63 § 1), które w dalszych przepisach prawa spadkowego określane są jako przysporzenia, oraz 2) darowizny. Prawo spadkowe przewiduje również przy ustalaniu zachowku dolicze-

nie do wartości czystego spadku zarówno przysporzeń, jak i darowizn, nie zwolnionych od doliczenia z pewnymi ograniczeniami.

Rozróżnienie w prawie spadkowym dwu kategorii bezpłatnych przysporzeń pochodzi stąd, że zgodnie z art. 19 § 1 prawa rodzinnego rodzice mieli obowiązek w granicach swej możliwości dania dziecku wyposażenia w razie zawarcia przez nie związku małżeńskiego lub założenia własnego gospodarstwa. Wskutek tego przysporzenia bezpłatne dokonane w wykonaniu powyższego obowiązku nie były uważane za darowizny i dlatego były one traktowane inaczej niż darowizny dokonane zarówno na rzecz zstępnych, jak i na rzecz innych osób.

Przysporzenia według prawa spadkowego podlegają doliczeniu przy ustaleniu zachowku tylko na rzecz zstępnych. Poza tym zstępni, którzy otrzymali przysporzenia, a spadku nie dziedziczą bądź dlatego, że nie zostali ustanowieni spadkobiercami w testamencie, bądź dlatego, że spadek odrzucili, nie odpowiadają za zachówek wobec innych osób uprawnionych do zachowku nawet w granicach odpowiedzialności obdarowanych, którzy odpowiadają posiłkowo za zachówek lub jego uzupełnienia według przepisów o niesłusznym wzbogaceniu (art. 165). Choć kodeks rodzinny nie przewiduje obowiązku wyposażenia dzieci przez rodziców i oddawania dzieciom za życia rodziców jakiegokolwiek majątku, to jednak również po uchyleniu prawa rodzinnego wymienione wyżej dwie kategorie bezpłatnych przysporzeń zostały w prawie spadkowym utrzymane, a zmiana w przepisach dotyczących ustalania zachowku ograniczyła się jedynie do uchylenia art. 63 § 2, dotyczącego przykładowego wyliczenia przysporzeń (art. VI przepisów wprowadzających kodeks rodzinny).

Według projektu (art. 986) darowizny dokonane na rzecz uprawnionego do zachowku podlegają zaliczeniu na należny mu zachówek. To samo ma miejsce według prawa spadkowego (art. 164 § 3 i 4) co do przysporzeń i darowizn otrzymanych przez uprawnionego do zachowku. Według projektu (art. 987) zalicza się na zachówek zstępnego także koszty wychowania i wykształcenia zstępnego poniesione przez spadkodawcę, jeżeli przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Prawo spadkowe nie zawiera takiego przepisu.

Wartość przedmiotu darowizny doliczanej do spadku oblicza się — w myśl projektu (art. 985) — według jego stanu w chwili dokonania darowizny oraz według cen w chwili otwarcia spadku, natomiast w myśl prawa spadkowego (art. 161, 162, 163 § 1) — według stanu przedmiotu przysporzeń i darowizn w chwili ich dokonania oraz według cen w chwili sporządzenia zestawienia dla ustalenia zachowku. Zmiana dokonana w projekcie w powyższym względzie wydaje się uzasadniona, ponieważ roszczenie o zachówek powstaje już z chwilą otwarcia spadku. Poza tym obliczenie wartości darowizn według cen z daty otwarcia spadku zapobiega ustalaniu zachowku w różnej wysokości zależnie od daty, w której ustalenie tych darowizn następuje.

Roszczenie o zachówek przysługuje osobom uprawnionym do zachowku zarówno według projektu, jak i według pr. spadk., i przy tym tak przy dziedziczeniu testamentowym, jak i przy dziedziczeniu ustawowym (art. 981 proj. i art. 151 pr. spadk.).

Za zapłatę zachowku lub jego uzupełnienie — zarówno według projektu (art. 981, 990), jak i pr. spadk. (art. 156) — ponoszą odpowiedzialność spadkobiercy powołani do spadku, przy czym jeżeli są oni także uprawnieni do zachowku, to odpowiedzialność ich ogranicza się tylko do nadwyżki przekraczającej ich zachowek (art. 989 proj. i art. 156 § 2 pr. spadk.). Tylko wtedy, gdy uprawniony do zachowku nie może otrzymać należnego mu zachowku ze spadku, może on według projektu żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku, a nie przekraczającej jej wzbogacenia będącego następstwem darowizny, z tym jednak zastrzeżeniem, że jeżeli ta osoba jest również uprawniona do zachowku, to odpowiedzialność jej względem innych uprawnionych do zachowku ogranicza się tylko do nadwyżki ponad jej zachowek (art. 990 § 1 i 2).

Wysokość wzbogacenia należy określać według daty otwarcia spadku, albowiem według cen z tej daty określa się wartość darowizny (art. 985) i w tej również dacie powstaje obowiązek uiszczenia zachowku (art. 912 § 2 i 1019).

Projekt nie wyjaśnia, jaki wpływ na zakres odpowiedzialności obdarowanego powinny mieć jego czyny lub niedbalstwo, które wywołały brak po jego stronie wzbogacenia lub zmniejszenia się jego wzbogacenia na skutek pogorszenia przedmiotu darowizny. Ponieważ obdarowany, otrzymując znaczną darowiznę od osoby mającej członków rodziny uprawnionych do zachowku, powinien liczyć się ze swym obowiązkiem zapłaty zachowku, przeto nie może on — moim zdaniem — na skutek powyższego zachowania się, wywołującego utratę lub zmniejszenie się wzbogacenia, jednostronnie ze szkodą dla uprawnionych zwolnić się od odpowiedzialności za zapłatę z sumy potrzebnej do pokrycia zachowku bądź odpowiedzialność tę ograniczyć. Teza przeciwna zresztą nie dałaby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego.

W związku z tym, że w praktyce będą nasuwać się trudności przy stosowaniu przepisu art. 990 § 1 zd. 2, należałoby przepis ten odpowiednio uzupełnić.

Obdarowany może także zwolnić się od powyższego obowiązku przez wydanie przedmiotu darowizny w naturze (art. 990 § 3). Przepis ten nie wyjaśnia, czy zwolnienie się obdarowanego może nastąpić przez wydanie przedmiotu darowizny w jakimkolwiek stanie, czy też w stanie, w jakim on go otrzymał z uwzględnieniem lub bez uwzględnienia normalnego jego zużycia.

Należy przyjąć, że obdarowany może zwolnić się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej na pokrycie zachowku tylko przez wydanie przedmiotu darowizny w stanie, w jakim przedmiot ten otrzymał, a ewentualnie także w stanie pogorszonym, jeżeli pogorszenie tego przedmiotu jest wyłącznie następstwem normalnego jego zużycia. Pogorszenie przedmiotu darowizny powstałe na skutek czynów lub niedbalstwa obdarowanego, który, jak wskazano wyżej, powinien się liczyć z obowiązkiem zapłaty zachowku, a w szczególności pogorszenie na skutek zdewastowania gospodarstwa rolnego wywołane złą lub rańkowną gospodarką bądź zdewastowania budynku z braku należytego

jego utrzymania — musi pociągać za sobą niemożność zwolnienia się przez obdarowanego z zobowiązania za zapłatę zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny. W tym wypadku bowiem zwolnienie się obdarowanego z zobowiązania łączyłoby się ze szkodą uprawnionych i nie dałoby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego.

W związku z tym, że przepis art. 990 § 2 może wywoływać trudności przy jego stosowaniu, należałoby go uzupełnić przez wyraźne wskazanie w nim, czy i w jakich wypadkach obdarowany może zwolnić się od odpowiedzialności za zapłatę zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny w stanie pogorszonym.

Według prawa spadkowego obdarowany, jeżeli uprawniony do zachowku nie może uzyskać zachowku lub jego uzupełnienia ze spadku albo od spadkobierców, obowiązany jest do wydania przedmiotu darowizny według przepisów o niesłusznym wzbogaceniu — celem zaspokojenia się z niego przez uprawnionego do zachowku. Obdarowany może jednak zwolnić się od obowiązku wydania darowizny przez zapłatę brakującej sumy zachowku (art. 165).

Jak z powyższego wynika, odpowiedzialność obdarowanego za zachówek zarówno według projektu, jak i prawa spadkowego jest tylko posiłkowa. Różnica polega jedynie na tym, że według projektu obdarowany ponosi odpowiedzialność za zapłatę zachowku w granicach wzbogacenia, może jednak zwolnić się od niej także przez wydanie darowizny w naturze, natomiast według prawa spadkowego obdarowany obowiązany jest do wydania przedmiotu darowizny według przepisów o niesłusznym wzbogaceniu, może jednak zwolnić się od wydania tego przedmiotu przez zapłatę brakującej sumy zachowku. Jeżeli obdarowany jest także uprawniony do zachowku, odpowiedzialność jego za zachówek na rzecz innych uprawnionych do zachowku ogranicza się — zarówno według projektu (art. 990 § 2), jak i prawa spadkowego (art. 165 § 3) — wobec innych uprawnionych tylko do wysokości przekraczającej jego zachówek.

Według projektu (art. 988 i 995) spadkobierca uprawniony do zachowku odpowiada za zapisy i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego zachówek i może żądać zmniejszenia zapisów i poleceń w takim stopniu, aby mu pozostał jego zachówek. Dotyczy to także uprawnionego do zachowku zapisobiercy obciążonego dalszym zapisem lub poleceniem. Projekt w tym względzie nie odbiega od prawa spadkowego.

Roszczenie z tytułu zachowku według projektu (art. 992) przechodzi na spadkobierców uprawnionego do zachowku tylko wówczas, gdy należą oni do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. Natomiast według prawa spadkowego (art. 158) roszczenia uprawnionego do zachowku przechodzą na jego spadkobierców bez żadnych ograniczeń.

Jeśli chodzi o przedawnienie roszczeń z tytułu zachowku zarówno przeciwko spadkobiercom, jak i przeciwko obdarowanym oraz roszczeń o zmniejszenie zapisów i poleceń, to projekt skraca przewidziane w tym względzie w prawie spadkowym terminy przedawnienia pięcioletnie (art. 159, 166) do lat trzech (art. 997).

Ponieważ roszczenie o zachowek stanowi według projektu (art. 912 § 2) — podobnie zresztą jak i według prawa spadkowego (art. 2 § 1) — dług spadkowy, przeto zgodnie z art. 1023 § 1 projektu spadkobiercy odpowiadają za ten dług solidarnie. Chociaż każdy ze spadkobierców — ze względu na ograniczenie odpowiedzialności w tym względzie spadkobierców uprawnionych do zachowku do kwoty przekraczającej ich zachowek — może odpowiadać za zachowek w różnej wysokości, to jednak okoliczność powyższa nie stanowi przeszkody do solidarnej odpowiedzialności spadkobierców, ponieważ zgodnie z art. 351 projektu zobowiązanie może być solidarne również wtedy, gdy każdy z dłużników jest zobowiązany w sposób odmienny.

Projekt kodeksu cywilnego w części dotyczącej zachowku jest znacznie lepiej opracowany niż przepisy prawa spadkowego dotyczące zachowku. Przepisy projektu dotyczące zachowku, w szczególności przepisy dotyczące doliczeń przy ustalaniu zachowku, są ujęte bardziej syntetycznie i zwięźle. Poza tym przepisy projektu przez usunięcie znanych prawu spadkowemu dwu kategorii bezpłatnych przysporzeń pociągających za sobą różne skutki prawne i zastąpienie obu tych kategorii bezpłatnych przysporzeń jednolitym pojęciem darowizny (która poza wypadkami wskazanymi wyżej podlega doliczeniu do czystego spadku przy ustalaniu zachowku wszystkich uprawnionych do zachowku), pociągają za sobą ten skutek, że wartość udziału spadkowego, będącego podstawą ustalenia zachowku wszystkich uprawnionych do zachowku, będzie określona w sposób jednolity; dzięki temu poprawi się zarazem w zakresie zachowku sytuacja prawna małżonka, bo przy ustalaniu jego zachowku według obowiązującego obecnie prawa spadkowego nie dolicza się do czystego spadku — na rzecz zstępnych — darowizn oznaczonych terminem przysporzeń (art. 164 § 2), oraz sytuacja prawna rodziców, bo przy ustalaniu ich zachowku nie przewiduje się żadnych doliczeń do czystego spadku. Dzięki tej zmianie zachowek małżonka w razie dokonania przez spadkodawcę na rzecz jego zstępnych darowizn podpadających według prawa spadkowego pod pojęcie przysporzeń oraz zachowek rodziców w razie dokonania przez spadkodawcę wszelkich darowizn zwiększa się i w pewnych wypadkach nie będą one zachowkami jedynie na papierze. Poza tym na skutek zastąpienia w projekcie przewidzianych w prawie spadkowym przysporzeń i darowizn jednolitym pojęciem darowizny i wprowadzenia w szerszym zakresie posiłkowej odpowiedzialności za zachowek wszystkich obdarowanych, których darowizny zostały doliczone przy ustaleniu zachowku do czystego spadku, zostanie w większym stopniu zapewniona realizacja roszczeń z tytułu zachowku.

Również wprowadzenie przez projekt solidarnej odpowiedzialności spadkobierców za zachowek przyczyni się w pewnej mierze do tego, by zwiększyć możliwość realizacji przez uprawnionych należnych im zachowków.

W tych warunkach, zdaniem moim, projekt kodeksu cywilnego rozwiązuje w zasadzie zagadnienie zachowku najbliższych członków rodziny spadkodawcy w sposób prawidłowy i zgodny z zasadami słuszności oraz z interesem społeczno-gospodarczym.